

DZIENNIK ZACHODNI
ul. Młyńska 1
40-953 KATOWICE

Nr 177 z dn. 31-07-2000



ZDJĘCIE: JACENTY DEDEK

Podczas prób prowadzonych przez Krystynę Jandę wszyscy wykonawcy bawili się znakomicie.

Musical wróci do Częstochowy

Reżyseruje Krystyna Janda

Znana aktorka wystawi w Teatrze im. Adama Mickiewicza śpiewogrę Ernesta Brylla i Katarzyny Gaertner „Na szkle malowane”. Inscenizacja ta jest zapowiadana jako najlepsza realizacja muzyczna w historii tej sceny.

Wszyscy realizatorzy spotkali się w połowie wakacji na tygodniu intensywnych prób. Do dalszej pracy wrócą dopiero we wrześniu, premierę zapowiadają na 17 grudnia.

Aktorów do głównych ról w tym spektaklu wybierano w kilku castingach, jeden z nich odbył się w szkole baletowej w Warszawie. Rolę Janosika powierzono dwóm aktorom Teatru Muzycznego w Gdyni **Rafałowi Ostrowskiemu** i **Jerzemu Michalskiemu**. Sceniczną narzeczoną głównego bohatera będzie ich koleżanka z gdyńskiego zespołu, **Katarzyna Mazurek**. Jako narrator wystąpi dyrektor częstochowskiej sceny, **Marek Perepeczko**. W spektaklu zagra 20 osób. Przygrywać im będzie autentyczna sześciuosobowa góralska kapela **Piotra Majerczyka** z Poronina. W niektórych partiach wspomagać ją będzie **Janusz Frączek**, grający na instrumentach klawiszowych.

Reżyserkę **Krystynę Jandę** wspomaga scenograf **Maciej Preyer**, na stałe związany z teatrami krakowskimi. Kierownikiem muzycznym przedsięwzięcia jest rodowity zakopiańczyk **Franciszek Seman**. Tańce i ruch sceniczny skomponuje **Michał Jarczyk**, wieloletni choreograf „Śląska”, obecnie wykładowca paryskiej szkoły baletowej. Za stronę wokálną przedstawienia odpowiedzialna jest profesor **Romana Krebsówna**.

Krystyna Janda reżyserowała śpiewogrę **Ernesta Brylla** już kilka lat temu w Teatrze Powszechnym w Warszawie. Wszyscy liczą, że częstochowski remake bę-

dzie cieszył się takim samym, a może i większym powodzeniem. Ten sukces będzie mocnym zamknięciem dyrekcji Marka Perepeczki, którego kontrakt kończy się właśnie w grudniu.

— „Na szkle malowane” będzie pierwszym w naszym teatrze przedstawieniem muzycznym. Dotychczas realizowane były tutaj spektakle z wplecionymi weń piosenkami. Teraz zaprezentujemy pełny musical — zapewnia kierownik literacki **Robert Dorosławski**.

Jest to informacja nie nazbyt ścisła. Na początku lat sześćdziesiątych **August Kowalczyk** zrealizował z sukcesem „My Fair Lady” **Fredericka Loewego**, w latach osiemdziesiątych **Henryk Adamek** wyreżyserował „Opowieści Lasku Wiedeńskiego” **Oedoena von Horvatha** oraz dwa utwory młodzieńcze **Wolfganga Amadeusza Mozarta**: singspiel „Bastien i Bastiena” oraz „Dyrektora teatru”.

August Kowalczyk zrealizował swoje przedstawienie, gdy odchodził już z Częstochowy, by zasiąść na fotelu dyrektorskim Teatru Polskiego w Warszawie i chciał zagrać na nosie nie lubiącej go częstochowskiej publiczności. Czas pokaże do czego potrzebny jest sukces Markowi Perepeczce. Być może barwnym, roztańczonym i rozśpiewanym spektaklem chce sobie zaskarbić serca widzów i władz. Przedłużenie kontraktu Marka Perepeczki na kolejne lata oznaczałoby dalszą dominację warszawskich realizatorów i aktorów na częstochowskiej scenie.

(wp)